

Tamara Kalinowska, B

Będę z Tobą tylko z Tobą
A Ty ze mną tylko ze mną
Bardzo chętnie Cię oddzielę
Od wszystkiego
Od tych obaw już sprawdzonych
Od niedoszłej piątej żony
I od roku, i od roku przestępnego
Nie zgubimy wspólnej drogi
Ja mam plaster na twe nogi
Ty masz maść, najlepszą
Maść na moje ręce
Może czasem nas zatrzyma
Jakiś piąty, szósty wymiar
Jakiś refren, w napisanej źle piosence
Jak się w wiedzę zmienia szkołę
Jak się w postać zmienia rolę
Tak w kampańkę zmienię pogańską kolendę
I w pióropusz zmienię pióra
A gdy burza się rozhula
To już sama nie wiem
Na co się zdobędę
Będę z Tobą tylko z Tobą
A Ty ze mną tylko ze mną
Bardzo chętnie dam wszystkiego się pozbawić
Wszystkich obaw już sprawdzonych
Wszystkich zmartwień, piątej żony
I zegarów co nie dały się naprawić
Będę z Tobą tylko z Tobą
A Ty ze mną tylko ze mną
Bo czyż warto w inne drogi się wybierać
Gdy przeżyło się połowę
Podstawiając nie raz głowę
To za jaką cenę znów się poniewierać
Jak się w wiedzę zmienia szkołę
Jak się w postać zmienia rolę
Tak w kampańkę zmienisz pogańską kolendę
Dla mnie malwy znajdziesz w górach
A gdy burza się rozhula
To sam nie wiesz jeszcze
Na co się zdobędziesz
Będę z Tobą tylko z Tobą
Będę z Tobą tylko z Tobą
A Ty ze mną...